

echo

KRAKOWA

Rok XII PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 302

Kraków, sobota 28, niedziela 29 grudnia 1957

◆ **Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1958**
 ▼ **Provizorium budżetowe** ● **Wybór prezesa NIK** ◆ **Projekty ustawy o radach narodowych**

Dziś posiedzenie Sejmu PRL

W poniedziałek - expose premiera J. Cyrankiewicza

DZIŚ, 28 GRUDNIA, ROZPOCZĘŁO SIĘ W WARSZAWIE KOLEJNE POSIEDZENIE SEJMU.

Obrady rozpoczęły się od pierwszego czytania rządowego projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok 1958. Przemówienie wprowadzające wygłosił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Stefan Jędrzychowski.

Sejm rozpatrzy również projekt ustawy o prowizorium budżetowym na pierwszy kwartał przyszłego roku.

Sejm zajmie się również sprawą zmian w regulaminie Izby. Przeprowadzenie takich zmian jest konieczne w związku z powołaniem nowego organu Sejmu, Najwyższej Izby Kontroli.

Sejm zajmie się również za-

Już tej niedzieli wyłożenie spisów wyborców do publicznego wglądu

Jak już pisaliśmy, w niedzielę 29 bm., obwodowe komisje wyborcze wyłożą w lokalach komisji spisy wyborców do publicznego wglądu.

Spisy te, w myśl ordynacji wyborczej wyłożone będą co najmniej przez 15 dni po 5 godzin dziennie, w porze dostępnej dla pracujących. Po wyłożeniu spisów wyborcy będą mogli w razie stwierdzenia nieprawidłowości wnieść reklamacje.

43 ofiary katastrofy kolejowej!

PARYŻ. Z Madrytu donoszą, iż w dniu wczorajszym wyskoczył z szyn ekspres Barcelona-Madryt.

Według pierwszych wiadomości, jakie nadeszły z miejsca katastrofy, 43 osoby zginęły lub zostały ranne.

sadniczym zagadnieniem, mianowicie - rządowym projektem ustawy o radach narodowych.

Przewiduje się, że w dniu 30 bm. wygłosi w Izbie expose prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz.



MEDYCYNA I - KSIĘGARNIA
 Młoda lekarka Elisabeth Krantz z Lund (płd. Szwecja) - zdecydowała się na zmianę zawodu. Gdy na własną rękę zmarł jej ojciec - właściciel księgarni Uniwersytetu Lindstedta, najstarszej księgarni w Szwecji, założonej jeszcze w XVI w. i nie było nikogo z rodziny, kto mógłby objąć kierownictwo tej starej księgarni, młoda lekarka rzuciła swój zawód. Jest rzeczą ciekawą, że dr. Krantz poszła w ślady ojca, który ongiś również rzucił prawo dla księgarni, która od r. 1896 jest w posiadaniu tej rodziny.

Nowe dywizje zachodnio-niemieckie dla NATO

BONN
 Minister obrony NRF Strauss oświadczył w piątek że w styczniu nadchodzącego roku NRF odda do dyspozycji NATO dwie dywizje pancerne. W kwietniu przyszłego roku planuje się przekazanie NATO dywizji strzelców górskich i dywizji skoczków spadochronowych.

Dotychczas, Niemcy zachodnie przekazały NATO 3 dywizje piechoty. Według oświadczenia Straussa, w przyszłym roku zostanie włączona do NATO 9 eskadr bombowców i 2 eskadry transportowe zachodnio-niemieckiego lotnictwa wojskowego. W ślad za wcielonymi już w skład sił zbrojnych Paktu Północno-Atlantyckiego trzema eskadrami polawiaczy min, marynarka zachodnio-niemiecka zamierza oddać w przyszłym roku pod rozkaz dowództwa NATO eskadrę ścigaczy.

Oficjalne czynniki dementują

Próbną eksplozja bomby atomowej w Turcji

SOFIA.
 Jak podała w tych dniach prasa turecka, na terytorium Turcji dokonano próbnej eksplozji małokalibrowej bomby atomowej.

Sprawa wycofania wojsk francuskich z Tunisu

PARYŻ
 Minister spraw zagranicznych Francji Pineau przyjął w piątek ambasadora Tunisu w Paryżu Masmudi.

Jak podaje ag. France Presse, spotkanie Pineau - Masmudi wiąże się z oświadczeniem prezydenta Tunisu Bourguiby, który wyraził życzenie, aby ewakuacja wszystkich wojsk francuskich z Tunisu zakończona została do dnia 20 marca przyszłego roku.

„Partner francuski - oświadczył Bourguiba - domaga się minimum 6 miesięcy dla dokonania ewakuacji. Uważamy, że jest to całkowicie rozsądny. Czekać musimy 2 lata. Ostatecznym terminem jest dla nas 20 marca - dzień obchodu drugiej rocznicy naszej niepodległości. Termin ten wydaje nam się rozsądny.”

Według „Yeni Sabah“, umieszczone w odległości 400 metrów od miejsca eksplozji zwierzęta i środki transportowe uległy całkowitemu zniszczeniu.

W związku z tymi informacjami, w Ankarze opublikowano oficjalne dementi stwierdzające, iż zamieszczone w prasie zdjęcia przedstawiają jedynie „pozorowany wybuch” bomby atomowej w czasie wojskowych ćwiczeń taktycznych.

Komunikat ten zaprzecza przy tym, jakoby na terytorium Turcji dokonana została próbną eksplozją małokalibrowej bomby atomowej.

Trojaczki na Ziemi Lubuskiej!

W drugim dniu świąt na oddziale ginekologiczno-położniczym szpitala wojewódzkiego w Zielonej Górze urodziły się trojaczki.

Matka trojaczek - trzech dziewczynek - jest robotnicą z Zakładów Przemysłu Wełnianego „Polska Wełna” w Zielonej Górze - Gabriela Cybińska.

Matka oraz noworodki cieszą się dobrym zdrowiem.

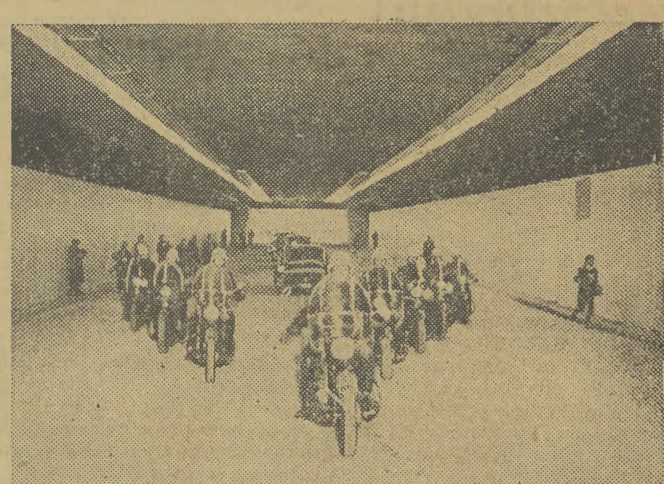
Aresztowania w związku z wykryciem nowego spisku przeciwko prez. Nasserowi

KAIR.
 Jak donosi prorządowy dziennik egipski „Al Szaab“, wykryto nowy spisek mający na celu obalenie prezydenta Nassera, inspirowany przez wywiad brytyjski. Według tego samego źródła, 23 bm. aresztowano księcia Abdela Moneima spokrewnionego z byłym królem Farukiem i jego żoną Nazli Szaa.

Książę Moneim był członkiem trzyosobowej rady regencyjnej, ustanowionej w 1952 roku po abdykacji Faruka, później zaś pozostał jedynym regentem. „Al Szaab” twierdzi, że spiskowcy namówili go do wzięcia udziału w zamachu, który w razie powodzenia, miał mu utworzyć drogę do tronu egipskiego.

Inna gazeta, „Al Ahram”, twierdzi, że do spisku wmieszany był również książę Mohammed Ibrahim, związany z królem Iraku Faisalem.

To nie start do motocrossu, lecz eskorta króla belgijskiego w chwili otwarcia nowego tunelu w dzielnicy Porte Louise w Brukseli.



Wykrycie nowego antybiotyku

Zwycięzca Heine-Medina dr J. Salk uzyskał cenne rezultaty w pracy nad szczepionką antyrakową

NOWY JORK
 Jak podaje czasopismo „Science”, znany uczyony amerykański dr J. Salk - odkrywca szczepionki przeciwko paraliżowi dziecięcemu - uzyskał pewne cenne rezultaty w pracach laboratoryjnych nad szczepionką antyrakową. Udało mu się wykryć antybiotyk, który niszczy tkankę rakową, ale zabija też zdrowe komórki.

Dr Salk ma nadzieję, że uda mu się wytworzyć szczepionkę, która będzie niszczyła tylko tkankę rakową, nie naruszając zdrowych komórek. Będzie to jednak wymagało dłuższych prac laboratoryjnych.

Odnaczenie marszałka Koniewa

MOSKWA.
 Prezydium Rady Najwyższej ZSRR odznaczyło marszałka Związku Radzieckiego Koniewa orderem Lenina.

Odnaczenie przyznane zostało w 60 rocznicę urodzin Koniewa za zasługi dla armii radzieckiej i państwa.

Dr Cumulonimbus

przewiduje!

- Całe szczęście, że tegoroczne zmartwienia z aurą skończą się za parę dni. Następną będą już należeć do... 1958 roku! - stwierdził z ulgą młody szympan, który miał kłopot jak ubrać się na przechadzkę.

My przeboleliśmy już świąteczny brak śniegu i na aurę nie gderamy. O ile Polska północna trwa od kilku dni w mżawkach, a nawet lokalnych deszczach, to mieszkańcy południowego rejonu kraju nie mają powodu do narzekań. Korzystają z łaskawości wyżu i jego pogodnej aury.

Dziś początkowo mgliście. Później na ogół rozpozgodzenia. Temperatura do +1 st. W nocy przymrozki do -1 st. Wiatry przeważnie słabe, zachodnie. Jutro chmurno, temperatura bez większych zmian.



peratura do +1 st. W nocy przymrozki do -1 st. Wiatry przeważnie słabe, zachodnie. Jutro chmurno, temperatura bez większych zmian.



Hilda Trujillo z Limy (Peru) licząca 8 lat i 7 miesięcy pozuje do fotografii ze swoją córeczką Marie Rosario, którą urodziła w grudniu w miejscowym szpitalu. Dziecko urodziło się o miesiąc za wcześnie i ważyło 6 funtów. 22-letni ojciec dziewczynki został aresztowany.

Potężny wybuch w kopalni węgla

Według pierwszych relacji zginęło około 20 górników Akcja ratunkowa trwa

NOWY JORK.
 W kopalni węgla „Amonate” w pobliżu Bluefield (zachodnia Virginia) w ciągu ostatniej nocy nastąpił potężny wybuch.

Jak donoszą z miejsca wypadku, w tragicznej chwili pod ziemią pracowało około 200 ludzi. 45 górników pracujących na głębokości 200 metrów zostało zablokowanych przez zwały skalne.

W pierwszej chwili ilość ofiar trudna była do ustalenia. Według raportów policji, miałyby zginąć około 20 górników. Wielu znajduje się pod ziemią, w zawałonych korytarzach. Podjęto energiczną akcję ratunkową.

Warto przypomnieć, że niepełna rok temu, w położonej o około 5 kilometrów sąsiedniej kopalni, „Bishop”, na skutek podobnej eksplozji poniosło śmierć 37 górników.

„Mikrusy” - wkrótce na naszych ulicach

W wytwórni sprzętu komunikacyjnego w Mielcu dobiegają końca ostatnie „zabiegi kosmetyczne” przy pierwszej serii małowadzących samochodzików typu „Mikrus”.

Dnia 30 bm. fabryka odda do użytku 14 samochodów próbnej serii.

Przezwyciężywszy trudności, związane z uruchomieniem produkcji, fabryka w Mielcu rozpoczyna w styczniu roku przyszłego „regularną” produkcję „Mikrusów” przy czym w I kwartale 1958 r. wytwarzać będzie ok. 20 takich samochodów miesięcznie.

Zmarł Artur Malawski

W dniu 26 grudnia 1957 r. zmarł w Krakowie Artur Malawski, kompozytor, dyrygent, profesor nadzwyczajny, kierownik pierwszej katedry dyrygentury w Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie.

Artur Malawski odznaczony był orderem „Sztandar Pracy II kl.” Nagrodą Państwową i Nagrodą Miasta Krakowa.



Przebieg Konferencji Solidarności krajów Azji i Afryki

Rozpoczęły obrady cztery komisje

BELGRAD. Jak podaje ag. Tanjug, podpisano porozumienie między rządami Jugosławii i USA, zgodnie z którym Stany Zjednoczone dostarczą Jugosławii pszenicę i bawełnę wartości 7,5 miliona dolarów, wartość dostaw artykułów rolnych na mocy umowy między obu krajami do 30 listopada 1956 r. wzrosła do 105,8 miliona dolarów. **PARYŻ.** Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło 288 głosami przeciwko 233 rządowy projekt ustawy budżetowej i preliminarz przewiduje 5,295 miliardów franków, a po stronie wpływów 4,693 miliardów. Preliminowany deficyt wynosi 600 miliardów, deficyt ten ma być pokryty przez pożyczkę, którą rząd zamierza zaciągnąć za granicą. W piątek, Rada Republiki zatwierdziła bez zmian uchwalony przez zgromadzenie narodowe budżet na rok 1958. **WASZYNGTON.** Ambasador Holandii w Waszyngtonie zwrócił się do departamentu stanu z projektem przeprowadzenia „generalnej dyskusji” w sprawie sytuacji w Indonezji. **LONDYN.** W obozie wojskowym w pobliżu Nikozji, (Cypr) eksplodowały dwie bomby. Żołnierze brytyjscy przystąpili do przeszukiwania terenu wokół obozu. **PARYŻ.** W Oranie, na skutek bomby rzuconej od baru zginął 1 Europejczyk, druga osoba została ranna. **PARYŻ.** 25 bm. zmarł w Monako Charles Pathe twórca francuskiego przemysłu filmowego. Urodzony w roku 1863. Ch. Pathe wraz ze swymi braćmi w 1894 roku zorganizował wystawę „Cinemascope”, gdzie użyte zostały aparaty projekcyjne. Trzy lata później bracia Pathe założyli pierwsze francuskie towarzystwo kinematograficzne „Pathe-Cinema”.

KAIR

Przemawiając w pierwszym dniu obrad Konferencji Solidarności Krajów Azji i Afryki, członek parlamentu indyjskiego dr Anup Singh stwierdził, że wyzwolone kraje azjatyckie i afrykańskie popierają walkę o niepodległość, jaką prowadzą kraje zależne. W tym miejscu Anup Singh wymienił kraje Azji i Afryki, które obecnie walczą o swą niezależność. Są to: Alger, Kamerun, Sierra Leone, Gambia, Kongo, Togo, Somali, Sudan francuski, Czad, Irian zachodni, Madagaskar, Tanganika, Kenia, Aden, Uganda i Zanzibar.

Jeden z następnych mówców, japoński profesor prawa Kaoru Yasui zwrócił się do delegatów, ażeby zaakceptowali rezolucję w sprawie zakazu doświadczeń z bronią nuklearną. Yasui zaproponował także zwołanie światowej konferencji rozbrojeniowej, na której uchwalonoby również zakaz stosowania broni atomowej — na sierpień 1958 roku, tj. w rocznicę zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki.

Sudański minister spraw zagranicznych wysunął postulat podjęcia odpowiednich środków, mających na celu zniesienie dyskryminacji rasowej.

Zabierając głos, przedstawiciel algerskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego Mohammed Lamine oskarżył Stany Zjednoczone i państwa członkowskie NATO o udzielanie rządowi francuskiemu wydatnej pomocy w jego zabarce politycznej w Algierze.

Obrady trwają. W piątek przystąpiły do pracy utworzone przez konferencję komisje: polityczna, ekonomiczna, społeczna i kulturalna.

Wielkie złoża gazu ziemnego w rejonie przemyskim

Prowadzone od kilku lat wiercenia poszukiwawcze ropy i gazu w północnej części Rzeszowszczyzny przynoszą pierwsze rezultaty.

Koło Lubaczowa na północ od Przemyśla odkryto poważne złoża gazu ziemnego.

Ekipy poszukiwawczo-wiertnicze natrafiły na głębokości tysiąca metrów na złoża gazu ziemnego, który pod ciśnieniem 100 atmosfer zaczął się wydobywać na powierzchnię. Z uwagi na bezwietrzną pogodę gaz zaczął się gromadzić nad ziemią grożąc wybuchem. Obecnie jednak otwór, z którego wydobywał się gaz z szybkością 300 m³ na minutę, został zamknięty i okolicy nie zagraża żadne niebezpieczeństwo.

Odkrycie gazu koło Lubaczowa jest jednym z najważniejszych osiągnięć poszukiwawczych w tej dziedzinie. Przypuszcza się, że istnieje możliwość odkrycia w okolicy dalszych złóż gazu.

Polonia zagraniczna chce odbudować Kołobrzeg europejskie uzdrowisko nadmorskie zwane niegdyś „perłą Bałtyku”

Zniszczony prawie w 85 proc. Kołobrzeg w woj. koszalińskim czeka się prawdopodobnie już niedługo okresu ponownej świetności. Za uchwałą Rady Ministrów przyznającą 170 milionów zł na jego odbudowę, dochodzą sygnały, że ośrodki Polonii Zagranicznej

wykazują zainteresowanie sprawą odbudowy tego miasta. Jak wiadomo Kołobrzeg był jednym z najbardziej znanych uzdrowisk bałtyckich w którym rokrocznie kurowało się około 100 000 osób, w tym prawie 60 000 cudzoziemców. Kołobrzeg jest jednym z miast o największym nasłonecznieniu w Europie.

Niestety obecnie 28 kołobrzeskich solankowych źródeł jest wykorzystywanych tylko w minimalnym procencie. O ile dojdzie do porozumienia z naszymi rodakami za granicą to możliwe, że obejmą oni część terenów uzdrowiskowych dla ich zagospodarowania i użytkowania na zasadach długoletniej dzierżawy. Istnieje także możliwość zainwestowania kapitałów sąsiednich krajów demokratycznych przy odbudowie „Perły Bałtyku”, którą to nazwę nosił Kołobrzeg przez długie lata. (ZAP)



W związku z toczącymi się między Polską i Związkiem Radzieckim rokowaniami w sprawie zawarcia umowy o pomocy prawnej, do Warszawy przybył w celu podpisania wspomnianej umowy, przewodniczący delegacji radzieckiej, pierwszy zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR — N. Patoliczew.

W dniu 27 bm. wiceminister N. Patoliczew w towarzystwie ambasadora ZSRR w Polsce A. Abramowa złożył wizytę ministrowi spraw zagranicznych PRL — A. Rapackiemu.

W ostatnich dniach centrala handlu zagranicznego „Centrozap” zawarła poważny kontrakt przewidujący eksport do Brazylii ponad 100 tys. ton szyn i akcesoriów kolejowych. Wartość tej transakcji wynosi ponad 17 mln dolarów.

Kontrakt podpisany został w wyniku wygrania przez Polskę przetargu, do którego stanęły najważniejsze firmy w wielu krajach. Umowa jest największym kontraktem jaki kiedykolwiek Polska podpisała na sprzedaż szyn.

27 bm. przemysł węglowy po raz pierwszy od dłuższego czasu wykonał roczny plan wydobycia węgla. Do końca roku kopalnie węgla kamiennego wydobędą dodatkowo milion ton ponad plan. Dzięki temu w 1957 roczne wydobycie węgla wyniesie 94 miliony ton.

Lotnicze pogotowie ratunkowe otrzymało ostatnio do swej dyspozycji pierwszy śmigłowiec. Jest to helikopter produkcji polskiej typu Mi-1, mogący zabrać 4 osoby: pilota, lekarza i dwóch chorych w pozycji pół-leżącej. Helikopter ten został przeznaczony głównie na potrzeby szkolenia, którym zostanie objęty personel pogotowia, zarówno lotniczy jak i lekarski.

Prototyp śmigłowca, specjalnie przystosowanego do potrzeb pogotowia lotniczego został już opracowany. Przewiduje się że helikoptery tego typu służba zdrowia otrzyma w roku 1959.



NAJPIĘKNIJSZE KUKIEŁKI...

Delegaci na V Kongres Międzynarodowego Związku Kukiełek odbywają obecnie tournée po Czechosłowacji i spotkaniu z artystami znanych czeskosłowackich teatrów kukielkowych. Na zdjęciu: S. W. Obrazcow przedstawia publiczności praskiej jedną ze swych słynnych lalek...

FOT — CAF

WIECZ Walery Watróbka ma głos Przychylny techniczne

W tym roku po raz pierwszy w historii Polski Ludowej nie mamy z Genią Chojnką. Nie można było dostać. Lasy państwowe za mało zaplanowały, a jak ktoś prywatnie „kujił” sobie w lesie za pomocą tasaka i pięciu minut strachu to mu milicja na szosie odbierała.

Właściwie to lasy zaplanowały te choinki, tylko że jeszcze nie na ten rok. Słyszałem właśnie przez radio, że choinki będą w dostatecznej ilości paraset tysięcy sztuk rocznie, że zostały założone całe specjalne plantacje i pierwsze partie tego religijnego towaru pojawiają się w handlu już za jakieś 12 lat.

Ja osobiście mogłem nawet poczekać, ale Genia nie ma życzenia i cholera już od tygodnia przeciwko dyrekcji lasów. Żeby jakoś całą tę chęć zagłuszyć zabrałem Genięchnę w pierwsze święto na Grochów do koleżki swojego niejakiego Gałązki, która ten telewizor posiada.

— Będziesz mogła Geniuchną w telewizji chociaż na choinkę się napatrzeć, bo na pewno z powodu Bożego Narodzenia pokażą nam ją w programie. Ale jakoś nie pokazali z powodu trudności technicznych.

Żuż od początku jakoś się nie szykowało. Jak kolega Gałązka włączył te telewizje to tramwaje stanęły, światło na całym Grochowie wysiadło, czyli że zrobiła się tak zwana Kalwaria. Ale przyjechało pogotowie elektryczne, usunęły przyczynę i znowu Gałązka rozpoczął pokazy. Gości była do setki, bo każdy chce tele-

wizję zobaczyć a aparatów na mieście mało. Obsiedli to pudło jak pszczoły, a głowami to tak się sztukali, że huk był jak w bilardzie i iskry się od czasu do czasu pokazywały.

Gałązka zaczął te swoje „Wście” uruchomić, zgrzał się i spoił jak myśk choinkę, a le nareszcie się zaczęło. Właściwie nie od razu. Z początku dali się słyszeć grzmoty i tyśło się jak w lipcu podczas burzy. Potem się pokazali takie pasy — materac nie materac. Łowicz nie Łowicz. Nawet ładne to było tylko trochę jednodostajne i w krótkim czasie zaczęło nudzić. Ale znowu zagrzmięło i hukło jakby pierun gdzieś blisko uderzył. Musieli my nawet światło zapalić bo teściowa Gałązki zemgłata. Wtenczas z pudełka dał się słyszeć głos, że przepraszamy za przerwę z przyczyn technicznych. No to Gałązka podał orzechy. Zjedliśmy po jednym, od razu w telewizji zapisała się, zamiauzowało, pojawił się materac, a potem starszy facet w słomkowym kapeluszu, podobnie artysta niejaki Moryc Szevaljer, ojciec siedmiorga dorastających dzieci.

Z miejsca wydawał mnie się niewyraźny. To mu ucho pucho, to znowu jakieś miny robił, belkotał, jękał się, chciał coś zaśpiewać i zapomniał o lodii.

— O myśle sobie — nie dobrze — poważnie podkroplony!

Patrzył, a on się zatoczył raz, zatoczył drugi, potem filinał koziółka. Stał na głowie i przewrócił się jak długi. Zryw go zabrali, puścili na chwile materac i znowu ogłaszają że z przyczyn technicznych zaszła przerwa. Wszyscyśmy się domyśliłi o co się rozchodzi, jakie to przyczyny techniczne — Moryc zalany w bambus. Goście zaczęli rabać, toczyć, że pijane artyści nie mogą pracować w telewizji i temuż podobnie.

Ja go broniłem. Mówię — artysta też człowiek, też chce święto uszanować i ma prawo być troszkę na bańce. Bądźmy subtelne — ma nawet prawo zagawazować w kolyskie, nawet w huśtawkie, ale nie w zabalsamowanego trupa — proszę telewizji.

Po mojemu towarzysz Szevaljer powinien dostać nagane z ostrzeżeniem za pojawienie się w pracy w stanie nietrzeźwym i dawanie ziego przykładu młodocianemu pracownikom artystycznym, odgrywającym jego siedem córerek.

A najlepiej, najbezpieczniej w pierwsze święto pokazać w telewizji ładnie ubraną i oświetloną choinkę.

Coraz więcej wydziałów HiL pracuje na poczet 1958 roku

W prawdzie jest jeszcze grudeń, ale wiele wydziałów Huty im. Lenina wykonało plany produkcyjne całego roku 1957 i pracuje już na rok 1958. Do tych wydziałów, które przedterminowo wykonały swoje zadania należą: odlewnia staliwa, odlewnia żeliwa, siłownia, wydział koksowniczy oraz wydział szamotowy

Dzięki przedterminowemu wykonaniu planów przez te wydziały oraz intensywnej pracy pozostałych wydziałów, plan produkcyjny huty został wykonany na dwanaście dni przed terminem. W skali całej huty ma to ogromne znaczenie, bo dodatkowa produkcja, jaką da załoga do końca bież. roku osiągnie wartość ok. 100 mln złotych.

Ostatnie dni, a nawet godziny zadecydują w jakim stopniu roczny plan produkcyjny HiL będzie przekroczony, co niewątpliwie będzie miało znaczenie przy obliczaniu funduszu zakładowego za 1957 r. (sp.)

Zgon wicepremiera NRD Otto Nuschke

BERLIN. 27 bm. zmarł nagle na atak serca wicepremier NRD, członek prezydium Rady Narodowej Frontu Narodowego Niemiec Demokratycznych oraz przewodniczący Unii Chrześcijańsko - Demokratycznej — Otto Nuschke. Zmarły liczył 75 lat.

Premier Józef Cyrankiewicz przesłał na ręce premiera Otto Grotewohla w imieniu rządu polskiego depeszę kondolencyjną.

Co słyszać?

okazji wyprodukowania w Japonii przez Remington Rand Japan Inc. 15-tysięcznej maszyny do pisanja, dyrekcja firmy wręczyła premierowi Kłisi upominek w formie złotej maszyny do pisanja.

Jak wynika z list rzymskich poborców podatkowych, w roku 1957 dochód dwóch najgłośniejszych aktorów włoskich Giny Lollibrigidy i Sophii Loren wyniósł po 80 milionów lirów.

Na trzecim miejscu uplasował się Vittorio de Sica, który zmuszony będzie zapłacić podatek od dochodu — 70 milionów lirów. Aktorka Anna Magnani zarobiła w bieżącym roku w filmie 30 milionów lirów, a słynny komik „Toto” — 40 milionów.

Z inicyatywy znanego młosińka i hodowcy róż, właściciela największego w Polsce rosarium — Kazimierza Waltera ze Szczecina, organizuje się pierwsze w Polsce towarzystwo młosińków róż; dotychczas podobna towarzystwa działają w Anglii, Francji i Niemczech zachodnich.

Odnaczenie weteranów Powstania Wielkopolskiego

Na uroczystej akademii, która odbyła się wczoraj w Poznaniu dla uczczenia 39 rocznicy Powstania Wielkopolskiego, wicemin. K. Rusinek udekorował kilkudziesięciu weteranów powstania przyznającymi im przez Radę Państwa Wielkopolskimi Krzyżami Powstańcami.

Ogółem w Poznaniu i województwie poznańskim przyznano dotychczas Wielkopolskie Krzyże Powstańcze 2600 osobom.

Pośmiertnie Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym odznaczony został Franciszek Ratajczak, który pierwszy w dniu wybuchu powstania padł zabiły pruską kulą na Placu Wolności w Poznaniu.

Uczestnicy akademii postanowili wysłać do KC PZPR na ręce i sekretarza KC W. Gomułki depeszę, w której zapewniają partię i rząd, że dołożą wszelkich sił dla budownictwa socjalizmu w naszym kraju.

Na zamrzniętych kanałach w Holandii dzieci z zapalem uprawiają sporty zimowe...

FOT — CAF

Transakcje na szkodę Skarbu Państwa — dyrektor handlowy „Minexu” aresztowany

Komenda Główna MO pod nadzorem prokuratury stołecznej, prowadzi śledztwo w sprawie nadużyć w centrali handlu zagranicznego „Minexu”.

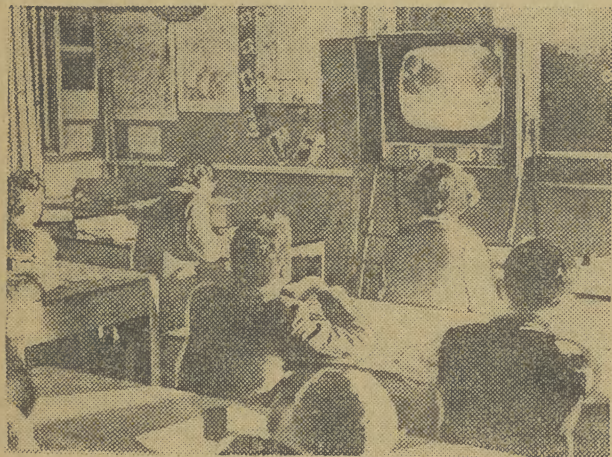
W toku dochodzenia stwierdzono, że niektóre transakcje z zagranicą były zawierane na szkodę dla interesów gospodarczych państwa.

Aresztowano dyrektora do spraw handlowych tej centrali Michała Różyckiego. Jak wynika z dotychczasowych kontroli przeprowadzanych od dłuższego czasu przez biegłych, należy się liczyć z dużymi stratami, spowodowanymi tymi transakcjami.

Telewizja w szkołach

Pierwszy okres próby został zakończony — w przeszło tysiącu szkół angielskich przemówiły w tym roku ekrany telewizyjne i zaawansowały do rangi wydatnej pomocy naukowej. Specjalnie dużym zainteresowaniem i nawet entuzjazmem zarówno ze strony uczniów jak i nauczycieli cieszyły się telewizyjne lekcje geografii. Oczywiście 25-minutowa audycja była zawsze poprzedzona wykładem i uczniowie są do niej przygotowani, niemniej muszą uzupełnić swe wiadomości na bieżąco podczas wyświetlania programu.

Większość pedagogów przychylnie oceniła tę innowację, nie powzięto jednak na razie żadnej stanowczej decyzji co do dalszej roli telewizorów w szkole. Władze szkolne ostrożnie zastrzegły sobie wydanie ostatecznej opinii dopiero z końcem roku szkolnego, tymczasem prowadzi się dość unikiwane badania i częste dyskusje nad wszystkimi „za” i „przeciw” tego rodzaju urozmaiceń w programie nauczania. (db)



Z wiosną rozpoczną się prace nad założeniem rezerwatu podziemnego na wzgórzu wawelskim

Wzgórze wawelskie — to jedno wielkie muzeum. Część zabytków mamy możliwość oglądać na powierzchni, część natomiast ukrywa się głębiej w ziemi. Zasadniczą intencją wszystkich prac na Wawelu jest wydobycie na światło dzienne jak największej ilości elementów zabytkowych. W wielu wypadkach podczas prac archeologicznych dociera się do warstwy możliwie położonej najgłębiej badając znalezione na poszczególnych poziomach eksponaty. Gdy jednak natrafi się na elementy o wybitnych walorach kulturalnych i historycznych wówczas istnieją tendencje zakładania rezerwatów.

Tego rodzaju rezerwat istnieje już na Wawelu w miejscu, gdzie odkryto relikty tzw. pierwszej katedry wawelskiej pod zachodnim skrzydłem zamku. Ponad resztkami architektonicznymi wzniesione konstrukcje żelbetowe umożliwiają ekspozycję. Obecnie w

związku z badaniami archeologicznymi prowadzonymi na dziedzińcu zewnętrznym odkryto fragmenty konstrukcji drewnianych z przełomu XIII na XIV wiek, położone na dawnym tzw. podgrodziu. Prócz konstrukcji tych odsonięto kamienne bruki, drewniane pomosty między domami... M. in. znaleziono też szczątki ceramiki, topór, fragmenty wiosła, przedmiotów metalowych itp. Eksponaty te wystawione zostaną w Muzeum Historii Wawelu, które będzie rozszerzone o dalsze sale.

Na zebraniu Ogólnopolskiego Komitetu Odbudowy Wawelu postanowiono nad miejscem zabytkowym założyć podziemny rezerwat, głęboki na około 4 m. Rezerwat udostępniony zostanie do oglądania z tym, iż wejście prowadzić będzie z dziedzińca zewnętrznego przez zachowaną w znacznych partiach Basztę Tenczyńską. Nad sądzonymi zabytkami rozpoczyna się strop żelbetowy. Drewno podda się jaknajskuteczniejszą i najstarszą metodą konserwacji, tym bardziej, iż w ciągu wieków czas wyłobit swoje piętno (należy jednak pamiętać, że podłoże wawelskie posiada w przeciwieństwie do innych miejsc w Małopolsce właściwości umożliwiają zachowanie drewna przez tak długi okres). Pieczę nad założeniem rezerwatu powierzone kierownictwu odnowienia zamku królewskiego na Wawelu oraz Państwowym Zbiorom Sztuki. Do prac przystąpi się z wiosną 1953 r.

Równocześnie należy pamiętać, iż prowadzone wstępne prace archeologiczne na dziedzińcu arkadowym zasyna-

lizowały pojawienie się w tym miejscu znacznych partii muru gotyckiego pałacu Kazimierzowskiego. W roku przyszłym na terenie tym przeprowadzone zostaną szczegółowe badania, po czym projektuje się utworzenie następnego również niewidocznego z zewnątrz rezerwatu o głębokości około 9 metrów.

Utworzenie rezerwatów wzbogaci jeszcze bardziej treść wzgórza wawelskiego. Rezerwat na dziedzińcu zewnętrznym nawiąże do życia nie tylko panującego i dworu, ale i społeczności zamieszkałej podgrodzie oraz pokaże ślady budownictwa drewnianego.

Bolesław Woytowicz laureatem nagrody muzycznej 1958 r.

Zarząd Główny Związku Kompozytorów Polskich przyznał nagrodę muzyczną na rok 1958 prof. Bolesławowi Woytowiczowi — za całokształt działalności kompozytorskiej, pedagogicznej, wirtuozowskiej oraz społeczno-organizacyjnej.

Bolesław Woytowicz był pierwszym po wojnie laureatem nagrody państwowej w dziedzinie muzyki, w 1949 r.

9 stycznia — ciekawy proces

Anna „samozwaniec” czy prawdziwa córka cara Mikołaja II

BERLIN. Pewnej mroźnej nocy w 1920 roku wyratowano w kanale, w Berlinie, po nieudanej próbie samobójstwa nieznaną kobietę. Była to Anna Anderson, która od tego czasu stara się przekonać świat, że jej prawdziwe imię brzmi Anastazja i że jest córką ostatniego cara Rosji Mikołaja II.

Jednakże jej prawa do tego tytułu są kwestionowane przez księżę dwór Hesji, skąd pochodziła żona cara, Aleksandra Fedorowna. Ostatnio, księżna Hesji, Barbara von Mecklenburg wytoczyła Annie Anderson proces, oskarżając ją o podszywanie się do pokrewieństwa z rodziną księżąt heskich.

Rozprawa rozpocznie się 9 stycznia. Powinna ona wyjaśnić tajemnice Anastazji.



...wydaje mi się, że jestem jedyną osobą która często lata samolotem, ale jeszcze nigdy w życiu nie przeżyła momentu lądowania maszyny — oświadczyła dziennikarzom angielskim Sybilla Mitchell, 29-letnia entuzjastka skoków spadochronowych, żona dobrego skoczka i matka dwojga dzieci, dla których emocje nadziemne rodziców są chlebem powszednim.

Małżonkowie Mitchell należą do niedawno założonego angielskiego klubu skoczków — amatorów. Klub dostarcza sprzętu i umożliwia swym członkom praktykowanie skoków, w ramach weekendowego wypoczynku.

Na fot.: Na moment przed startem — syn dokonuje zawsze przeglądu ekwipunku matki i własnoręcznie zapina jej helm. (db)



Czterech panów i samochód

Poszukuję żony. Jestem przystojny, zgrabny, sympatyczny i towarzyski. Miejsce mego zamieszkania? Instytut Zootechniki w Chorzelowie. Imię? Kikuś. Pochodzenie rasowe? Wydra.

Tego rodzaju ogłoszenie ukażę się pewnego razu w Polskiej Kronice Filmowej, która po raz pierwszy zajęła się... sprawami matrymonialnymi pokazując Kikusia w najbardziej uroczym i kuszących pozach. Autorem „ogłoszenia” był Korespondencyjny Punkt Terenowy Polskiej Kroniki Filmowej z Krakowa (poza centralą w Warszawie istnieją punkty terenowe w Krakowie, Sopocie, Katowicach i Wrocławiu).

Kandydat do wydrzego stanu małżeńskiego nie był jedynym bohaterem zdjęć wykonanych przez krakowskich filmowców. Tematy są różne: obrazy Nikifora na wystawie w Krakowie, Lanckorona, walcownia z XVIII w. w Małcu nad rzeką Czarną, w staropolskim zagłębiu prze-

ciągłym, skrupulatnie gromadzone i przekazane na zapleczek muzeum bocheńskiego zbioru prof. Fischera, szopki krakowskie, chałupnicy dostarczający wyrobów dla CPLiA...

Pewnego dnia krakowska ekipa wyjechała do Zabrzeża i wróciła stamtąd ze zdjęciami niecodziennych aktorów kukielek szkolnego teatryku. Kiedy indziej „puściła się w pogoń” za żalonymi szczątkami balonu „Sirena”, który podczas Tygodnia Lotnictwa wymknął się w Mielcu i spadając nad Lubelszczyzną został przez miejscową ludność rozebrany na kawałki. Nieraz krakowski filmowcy biorą udział w wycieczkach grotołazów, robiąc zdjęcia przy blasku magnesjowych pochodni. Czasem droga jest krótka, ot choćby do hotelu przy ul. Waryńskiego i na Skalkę, aby „złapać” lysych panów, którzy zgłosili się jako statyści do roli zakonników w nakręcanym częściowo w naszym mieście filmie „Pigułki dla Aurelii”.

JEST ICH PIĘCIU.

Korespondencyjny Punkt Terenowy Polskiej Kroniki Filmowej w Krakowie — to czteroosobowa ekipa: redaktor Wiesław Tomaszewicz, operator — Henryk Makarewicz, fachowiec zajmujący się sprawami oświetlenia — Stanisław Itadwanowski, kierowca — Jerzy Siwek, oraz jako piąty... samochód marki „Lublin” Kr-1855. Kronika Filmowa to rodzaj pogotowia, wzywanego do najbardziej atrakcyjnych wydarzeń. Nie mówiąc już o oficjalnych uroczystościach, krakowska ekipa dowiaduje się o ciekawych wypadkach poprzez instytucje, na „własną rękę”, na podstawie notatek prasowych i wiadomości radiowych. Poczciwy „Lublin” nierzadko porządnie musiał pobijać resory na drogach woj. krakowskiego, rzeszowskiego, kieleckiego, a czasem i bar-



— Nie bój się, najdroższa, to nie jest jadowity gatunek! (Daily Sketch)

Gdybym był radnym...



Andrzej Gaworek kelner

Dużo, dużo rzeczy byłoby do zrobienia. A ponieważ dużo, przeto o każdej z nich powiem stylem telegraficznym:

1) Przy przydzielaniu mieszkań trzeba wreszcie zacząć przestrzegać kolejności wydawania przydziałów; aby nie zdarzały się już więcej takie wypadki, że ktoś, kto miał otrzymać mieszkanie np. za miesiąc, dostał je po roku;

2) Przedsiębiorstwom przeprowadzającym w Krakowie prace remontowe, budowlane czy konserwatorskie trzeba kategorycznie powiedzieć: dość już tej zabawy w nieskończoność. Przecież tempo tych prac jest skandaliczne. Mamy w Krakowie wiele zabytków; nie zależy więc nam na tym, by stojące całymi latami rusztowania miały powiększać ich rejestr;

3) Miasto nasze rujnują szczury. Jest ich niezliczona ilość. Nie są wybredne: jedzą wszystko, porządku w piwnicach a skończywszy na butach w magazynach.

Trzeba wzmóc akcję odszczurzenia, i „zapędzić” do niej całe krakowskie społeczeństwo;

4) Sprawy sercu memu najbliższe: gastronomy. Będąc radnym domagałbym się reaktywowania Związku Pracowników Gastronomicznych, przy którym działałby m. in. sąj koleżeński i komórka pośrednictwa pracy. Związek postarabym się już z pewnością o podniesienie kultury naszego zawodu poprzez eliminowanie przeszczości, pijaństwa czy chuligaństwa;

Związek dbałby o podnoszenie kwalifikacji kelnerów i kuchmistrzów, nie dopuszczałby do tego, by niekwalifikowane siły pracowały w naszej branży. Związek wywalczyłby może i to, żeby wynagrodzenie kelnerów wynosiło 10 proc. od „utargu”. Efekt byłby piorunujący: uprzejmość i szybka obsługa w stosunku do klientów — zapewniona! I w dodatku jaka wspólna okazja do walki z alkoholizmem: przecież każdy kelner proponowałby klientowi — zamiast „czyściocy” — porządną kotlet wieprzowy. Bo z kotletu miałby swój procent a z wódki go przecież nie ma.



Jan Kalkowski dziennikarz z „Przekroju”

Na wstępie mała uwaga: Należy mówić o tym, gdybym był radnym, skoro wiem, że radnym nie będę. W przeciwnym bowiem razie ograniczyłbym się do „programu minimum”, zdając sobie sprawę z tego, że zawsze łatwiej sypać projektami, niż je później realizować. Ale skoro — jako się rzekło — mandat mi nie grozi, przeto...

Cudzoziemcy mówią, że my nie umiemy „sprzedać” Krakowa. Mają rację. Poznań to już lepiej potrafi: organizuje Targi. Trzeba pomyśleć i w naszym mieście o urządzaniu imprez na dużą skalę. Takich, żeby cały świat o nich wiedział. Mogłyby nimi być festiwale filmu amatorskiego, mogłyby być doroczne ogólnoswiatowe wystawy rysunków i malarstwa dzieci, zresztą... pomysłów znalazłoby się na pewno mnóstwo. Chodzi jednak o „zaplecze”: hotele, domy turystyczne, sale wystawowe.. Inwesty-

Albo taka niby drobnostka, a jednak... Przecież my nie mamy nawet spektakłów naszego miasta. Estetycznie wykonanych, niedużych, jednoarkuszywych, zawierających krótkie informacje o Krakowie i jego najbliższych okolicach. Każdy gość zagraniczny powinien zaraz po przyjeździe do nas taki prospekt od „Orbisu” otrzymać. Za darmo.

Bo pamiętajmy: Kraków, to jakby duży kapitał, włożony do banku. Sęk w tym, że kapitał ten nie prezentuje. A procenty przynosić powinien, i to jakie jeszcze...

W pracowni artystycznej Mariana Kubickiego

Kraków jest kolebką wielu rzemiosł artystycznych. Tu zrodziła się również sztuka artystycznego wyrobu galanterii z kości i sztucznych tworzyw. Wśród niewielu znawców tej umiejętności znanym i popularnym jest p. Marian Kubicki z Prokocimia.

W swojej pracowni wyczarowuje on z kości lub łani żywic artystyczne ozdoby. Patrząc i oczom nie wierysz; mistrz Kubicki bez posługiwania się rysunkiem z godną podziwu wprawą dotyka kawałkiem surowca szlifierki i po chwili dostrzegasz wydłużoną trąbę słońca, zadarty ogonek świnki, wystające uszy psa, płatki kwiatu szarotki lub liście palmy. Ozdoby wykonuje precyzyjnie, wykazując równocześnie wiele zręczności i wycucia podczas manewrowania surowcem i ostrzem maszyny.

Surowiec musi przejść przez wiele operacji nim stanie się gotowym wyrobem. bloki żywicy trzeba przede wszystkim pociąć na tafelki, którym następnie — przy pomocy maszyny — nadaje się odpowiednie kształty. Potem ozdoba przechodzi kolejno: na szlifierkę, frezarkę, gładzik, wiertło elektryczne. Oczyszczony, wypłukany i osuszony przedmiot trzeba wypolerować i zmontować.

Wszystko odbywa się mechanicznie. Zastosowanie tarczy, frezu, czy wiertarki elektrycznej pozwala na rozszerzenie produkcji. Zręczne ręce mistrza Kubickiego są przedmiotem podziwu zarówno jego uczniów i czeladników, jak tysięcy odbiorców. Wyroby z pracowni w Prokocimiu cieszą się powodzeniem w całej Polsce, a niektórymi eksponatami zainteresowała się też zagranica.

W jaki sposób mistrz Kubicki osiągnął tak wysoki kunszt i precyzję? Przygotowując się przed wojną do zawodu tokarza, a w czasie okupacji pracując w pracowni rzeźbiarskiej jako szlifierz-przykrawacz, już wtedy „podpatrzył” tajemnicę sztuki. Talent i zmysł artystyczny pozwoliły mu w krótkim czasie opanować i unowocześnić tę umiejętność. Pierwszy zastosował w produkcji artystycznej różne usprawnienia techniczne, m.in. cięcie maszyną, eliminując laubzegę.

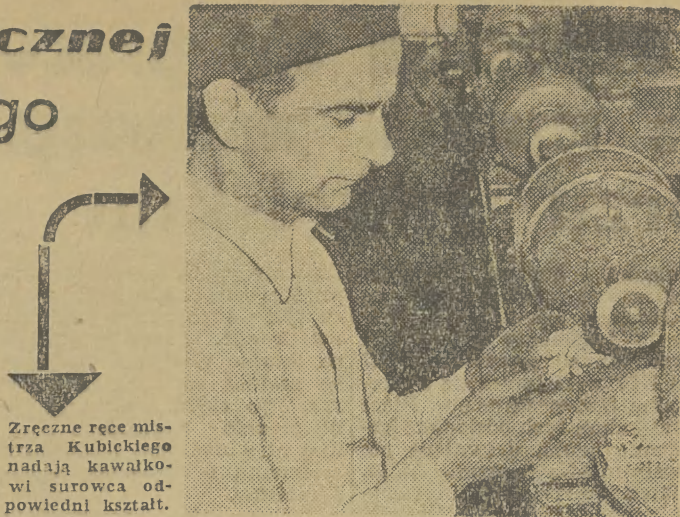
Po wojnie p. Kubicki rozpoczął samodzielną pracę, mając do dyspozycji niewielkie pomieszczenie w komórce i jeden motorek elektryczny. Surowiec produkcyjny stanowiły kości zwierzęce, które wówczas łatwo było dostać. Wyroby z kości przyniosły artyście rozgłos. Z czasem, po uzyskaniu dyplomu mistrzowskiego i karty rzemieślniczej, założył dużą pracownię, wyposażając ją w odpowiednie maszyny i zatrudniając kilku uczniów i czeladników. Przy dużym zapotrzebowaniu i nawale pracy mistrz nie zapomniał o trzech sprawach: wysokiej jakości wyrobów, kształceniu pracowników na prawdziwych artystów - rzemieślników oraz o postępie technicznym. Dał temu wyraz w swojej pracowni, instalując m. in. własnej konstrukcji urządzenie odpylające, dzięki czemu pył gromadził się w specjalnych zbiornikach.

Czy uczniowie p. Kubickiego będą artystami?

Trudno już dziś powiedzieć, ale jedno jest pewne: wytrwała nauka i praktyka pod okiem dobrego fachowca mogą zrobić wiele...

Tekst: L. WAŚNIEWSKA

Zdjęcia: J. LEWICKI



Zręczne ręce mistrza Kubickiego nadają kawałkowi surowca odpowiedni kształt.

Odpowiedzi Redakcji

Janina Chorąży—Kraków (2487/1). W odpowiedzi na nasze pismo, Prokuratura Miasta Krakowa, informuje, że śledztwo przeciwko Ferdynandowi Ch. zostało umorzono z powodu braku dowodów winy.

„Sprzątaćki z KZPB” — Kraków (2527/1). W wyniku naszej interwencji, otrzymaliśmy wyjaśnienie ze Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, stwierdzające, że płace stosowane przez kierownictwo KZPB są zgodne z obowiązującymi przepisami. Równocześnie pismo podaje, że propozycje kierownictwa KZPB odnośnie do możliwości zniesienia etatów sprzątań, a tym samym podniesienia poborów pozostałym, nie są przez Was przyjmowane.

W. Z. — Krzeszowice (3217). Gabinet kosmetyczny Spółdzielni „Vita” mieści się w Krakowie, przy ul. Brackiej 10. Adresy prywatnych gabinetów kosmetycznych może Pan ewent. odszukać w ogłoszeniach.

Władysław Grzyb — Kraków (3214). W sprawie nauki tańca towarzyskiego, radzimy zwrócić się do p. Mariana Wiczyńskiego, Kraków, ul. Garczyńskiego 5. Jeśli chodzi o naukę gry w brydża, proszę porozumieć się z Krakowskim Domem Kultury w Ryńku Głównym nr 27.

Jerzy Blicharz — Kraków (3214). Spółdzielnia rehabilitantów „Odrodzenie” mieści się przy ul. Biskupiej 4.

Mieczysław Kędroń — Kraków (2321/1). Prosimy o przybycie do naszej Redakcji — Dział Łączności z Czytelnikami — celem zapoznania się z treścią obszernego wyjaśnienia, które otrzymaliśmy z redakcji PDT.

Map. Kraków (3017). Dziękujemy za ciekawy list. Temat postaramy się wykorzystać w jednym z naszych felietonów.

Mgr Zofia Pycela — Kraków (2617). W sprawie interesującej Panią, radzimy zwrócić się do Wydziału Finansowego Prezydium Rady Narodowej w m. Krakowie.

Donat Żelazko — Kraków (3165). Niestety my również nie wiemy, gdzie może Pan nabyć potrzebne Panu składniki chemiczne. Może spróbuje Pan zamieścić odpowiednie ogłoszenie w prasie?

Aleksander Gawraczyński — Kraków (3339). Sprawę Pana może załatwić tylko Oddział Kwaternikowy Prezydium DRN Grzegorzki.

Maria Szczerka — Nowy Sącz (3308). Niestety, nie możemy Pani służyć informacją, gdzie można nabyć walki do wyścigów. Radzimy dowiadywać się w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego.

Władysław Kubicki — Kraków (3138). Wpłaty w USA na „Paczki

Pekao” przyjmowane są pod następującym adresem: Pekao Trading Corporation, 25 Broad Street, Room 1624, New York 4, N. Y. Realizacja zleceń specyfikowanych (na towary określone przez zlecałodawcę) przebiega o wiele szybciej niż realizacja wpłat na towar „do wyboru”. A oto ceny motocykli „Jawa”: 175 ccm — 290 dolarów, 250 ccm — 340 dol. i 350 ccm — 420 dolarów.

Józefa Madel — Kraków (3349). Nie wiemy, dlaczego w Krakowie nie można kupić baterii do „Szarotki”. Według posiadanych przez nas informacji, sklepy warszawskie dysponują tym towarem prawie bez ograniczeń. Przypuszczalnie winę ponosi tu tzw. dystrybucja, której fakt ten niniejszym sygnalizujemy...

Eu-ro-Kraków (3245). Towarzystwo Gimnastyczne „Sokol” nie zostało reaktywowane. Powstało natomiast Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej, o którym zasięgnij Pan bliższych informacji w lokalu WKKE przy ul. Manifestu Lipowego 27.

Z. K. — Maków Podhalański (3294).

Radzimy porozumieć się korespondencyjnie z oddziałem Zatrudnienia Prez. DRN Nowa Huta, ul. Karola Marksa 2.

Weronika Rzgaszewska — Kraków (3242).

W nieznaną nam sprawę interweniować u władz nie możemy.

W Iwoniczu — wielkie porządki

Obecnie, po uzyskaniu niezbędnych kredytów, przeprowadza się w Iwoniczu gruntowny remont sanatorium wodoleczniczego, opartego na zasadzie: „łóżko-wanna-łóżko”. Kuracjusze „Excelsiora” wszystkie zabiegi otrzymują w obrębie „budynku sanatorium, gdzie doprowadza się słynne solanki iwoniczkie zasobne w jod i brom. Na kurację pitną przeznacza się szczyawy ze źródeł „Amelia”, „Karol” i „Józef”. Wysokogatunkową borowinę górską używa się do zawiązań i okładów.

Uzdrowisko już w lutym przyszłego roku może przyjąć kuracjuszy — w tym gości zagranicznych, dla których zarezerwowano kilkanaście pokoi.

Pozostaje do rozwiązania sprawa dojazdu do uzdrowiska: szosa z Krosna do Iwonicza jest pełna wybojów i nierówności!

Kto lubi muzykę — ten przeczyta...

- **Ogólnopolski konkurs śpiewaczy im. Śt. Moniuszki**
- **„W Tatrach” — nowe wydawnictwo... ..muzyczne**

Dla uczczenia 100-letniej rocznicy warszawskiej premiery „Halki” Stanisława Moniuszki, Ministerstwo Kultury i Sztuki organizuje w dniach 15—25 kwietnia 1958 r. w Warszawie Ogólnopolski Konkurs Śpiewaczy dla śpiewaków-solistów zawodowych, wykonawców arii operowych i pieśni Stanisława Moniuszki. W konkursie brać udział mogą młodzi śpiewacy i śpiewaczki (do lat 35), posiadający dyplomy ukończenia studiów wokalnych lub skierowania na konkurs, wydane przez rektoraty wyższych i dyrekcje średnich szkół muzycznych.

Występy konkursowe, które odbywać się będą w sali kameralnej Filharmonii Narodowej w Warszawie zgromadzą z pewnością wielu słuchaczy — miłośników śpiewu, których zaciekać będą młode zawodowe kadry śpiewaków, wyrosłe w naszych szkołach muzycznych. Dla wszystkich zainteresowanych podajemy jeszcze adres sekretariatu konkursu: Warszawa, Krak. Przedmieście 21/23.

Przed 30-leciem powstania Aeroklubu Krakowskiego

W Krakowie został powołany komitet obchodu 30-letniej rocznicy powstania Aeroklubu Krakowskiego. Przewodnictwo komitetu objął dr Kazimierz Piotrowski, znany działacz lotnictwa sportowego i prezes Aeroklubu z lat inżynieryjnych.

Komitet planuje zorganizowanie uroczystej akademii w dniu 20 stycznia 1958 r., wydanie pamiątkowej odznaki, oraz zorganizowanie wystawy, obrazującej historię i dorobek Aeroklubu. Planuje się również zorganizowanie w okresie letnim po raz pierwszy po wojnie, tradycyjnej imprezy lotniczej — lotu południowo-zachodniej Polski.

Komitet zwraca się z apelem do wszystkich członków Aeroklubu i działaczy lotniczych, oraz wszystkich osób, posiadających pamiątki i materiały historyczne, dotyczące Aeroklubu Krakowskiego, o udostępnienie ich komisji historycznej, która opracowuje historię Aeroklubu Krakowskiego. Po wykorzystaniu lub sporządzeniu fotokopii, wszystkie materiały zostaną zwrócone. Wszyscy zainteresowani w tej sprawie mogą komunikować się z Aeroklubem Krakowskim osobiście lub pisemnie. Aeroklub Krakowski mieści się w Krakowie, przy ul. Zwierzynieckiej 26.

„W Tatrach” — oto tytuł nowego albumu, wydanego przez Polskie Wydawnictwo Muzyczne... Początkowe zdziwienie czytelnika, przeglądającego pobieżnie książkę i konfrontującego turystyczną nazwę albumu i jego szatę graficzną — ze specjalnością wydawcy: wydawnictwem m u z y c z n y m — szybko się wyjaśni. Mamy oto przed sobą książkę, będącą zbiorem notatek taternickich, pamiętnikowych impresji, listów i fotografii ze zbiorów Mieczysława Karłowicza, przedwcześnie zgasłego w roku 1909 w wyniku tragedii tatrzańskiej, znakomitego polskiego taternika, a zarazem świętego kompozytora, na którego rozwój talentu muzycznego i wielką nadzieją patrzyło społeczeństwo polskie na przełomie XIX i XX wieku.

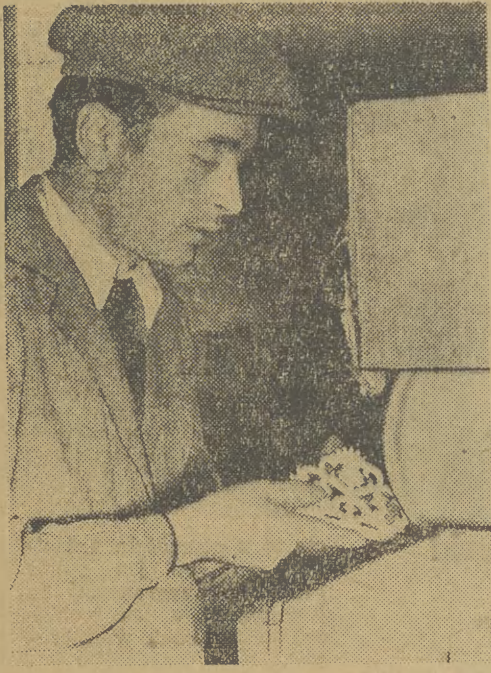
Przepiękne zdjęcia — mimo, iż techniką nieraz sprzed lat pięćdziesięciu wykonywane — ciekawe opisy przyrody tatrzańskiej, źródłowe materiały historyczno-kronikarskie, wiążące się z osobą jednego z najwybitniejszych muzyków nowej doby muzyki polskiej — oto, co odnajdzie czytelnik w tym jedynym w swoim rodzaju wydawnictwie, jakie znalazło się ostatnio na księgarskich półkach...

W przedmowie do albumu dr Jerzy Młodziejowski pisze m. in.: „Karłowicz chadzał w Tatry po wzruszenia estetyczne... Domagał się publikowania wrażeń z wycieczek górskich — i sam je chętnie drukował... W liście do znajomego pisał kiedyś żartobliwie, że z pewnością zyska sobie większą popularność, jako fotograf-artysta, niż jako symfonik... Dziś, po latach wydajemy... nawet najdrobniejsze tatrzańskie opisy Mieczysława Karłowicza, zaopatrując je w wybrane znanych i mniej znanych zdjęć... w nadziei, że nie tylko miłośnicy Tatr, ale także i muzycy polscy poznają inną jeszcze „nutę” w jego przeszklonej i wzruszającej muzyce... Te słowa przedmowy wprowadzają czytającego w chwilę zadumy... Innym spojrzeniem otoczy on dnia tego — być może — twórczość Karłowicza... Z innymi myślami będzie on słuchał muzyki twórcy „Stanisława i Anny Oświecimów” czy „Epizodu na maskaradzie”...

JERZY PARZYŃSKI

Dzisiejszy numer wykonał zespół drukarski w składzie:

metrampaż: Adam Pleczara, tytułarze: Karol Buczyński, Stanisław Krupa, Aleksander Wawrzyński, Red. techn. K. Kwinta.



Końcowa faza produkcji — polerowanie.

PRZETARGI

ZJEDNOCZENIE BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO
NOWA HUTA, Osiedle C-1, blok 9

sprzeda

w drodze nieograniczonego przetargu BARAK DREWNIANY UŻYTKOWY (ciepłak, o kubaturze 2.065 m³, znajdujący się na Osiedlu D-31, w Nowej Hucie (naprzeciw Apteki).

Cena wywoławcza 13.500 zł.

Wysokość wadium wynosi 10 proc. ceny wywoławczej, które należy wpłacić w Kasie Z. B. M. Nowa Huta — najpóźniej w przeddzień przetargu. — Przetarg odbędzie się w dniu 7 stycznia 1958 r. o godz. 10 w siedzibie Dyrekcji Zjednoczenia — pokój nr 73.

Obiekt można oglądać w dni powszednie od godz. 8 do 15. K-6920

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MECHANIKÓW PRECYZYJNYCH wysoko-kwalifikowanych do napraw aparatów geodezyjnych, fotograficznych, medycznych, zatrudni Spółdzielnia Pracy „Precyzja” — Kraków, ul. Długa 5 — tel. 557-11. K-6919

Większą ilość MATERIAŁÓW BRANŻY INSTALACYJNEJ I METALOWEJ

sprzeda z remanentów

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE nr 1

w KRAKOWIE, ul. OBOŻNA nr 8.

GLÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudnią natychmiast — Krzeszowickie Zakłady Betoniarskie i Żelbetowe w Krzeszowicach, ul. Krakowska 31. K-6981

TECHNIKA NORMOWANIA, 10 PRACOWNIKÓW niekwalifikowanych, **STOLARZA, ELEKTRYKA, SZKLARZA, HYDRAULIKA, ŚLUSARZA, 3 WOŹNYCH, TELETECHNIKA I KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO** zatrudni natychmiast Rektorat Akademii Górniczo Hutniczej w Krakowie. — Warunki płacy do omówienia w Dziale Technicznym AGH. — Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 30 grudnia 1957 r. K-7027

TECHNIKA wod.-kan. i TECHNIKA BUDOWLANEGO z długoletnią praktyką zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 — Kraków, Oboźna nr 8. Zgłoszenia: Dział Zatrudnienia — I piętro, pokój nr 22. K-7016

Matrymonialne

PANIA lat 22—33 (pocho-dzenie, stanowisko, stan materialny, stan cywilny — itp. bez znaczenia), miłośniczką muzyki poważnej, pozna 36-letnią, kulturalną. Cel matrymonialny. — Oferty poważne ze zdjęciem kierować: „Prasa” — Kraków, Rynek 46 dla nr A-241.

SZCZĘŚLIWIE i szybko — kojarzy małżeństwa — „USŁUGA” Kraków, Rynek Główny 34 (I. piętro, oficyna), tel. 590-46.

Zguby

PIES foksterier (grzbiet ciemny, spód biały) zaginiony w czwartek wieczorem w okolicy ulic: Straszewskiego i Podwale. — Dla znalezcy wysoka nagroda. Zgłoszenia: portiernia NOT Straszewskiego 28.

Różne

DLA Biura Matrymonialnego „Liliana”, Kraków, — Szlak 19 serdecznie podziękowania składają szczęśliwe małżeństwo nr 59 i 38. 26231-g

Pekao Bank Polska Kasa Opieki S. A.

POLECA:

SAMOCZODY CIĘŻAROWE „STAR 21” — NOŚNOŚĆ 4 TONY W WYKONANIU EKSPORTOWYM.

SAMOCZODY OSOBOWE: „WARSZAWA M-20”, „STANDARD FAMILY EIGHT” — „SIMCA ARONDE 1300 — ELYSÉE”.

TRAKTORKI JEDNOOSIOWE „BUNGARTZ” — PRODUKCJI NRF Z PRZYCZEPĄ I ZESTAWEM NARZĘDZI

OPONY SAMOCZODOWE PRODUKCJI KRAJOWEJ WYMIARY: 750x16 cm, 750x20 cm, 600x16 cm, 550x16 cm.

PRALKI BELGIJSKIE I LODÓWKI AUSTRIACKIE.

MASZYNY DO SZYCIA „VERITAS ZICK-ZACK” GABINETOWE, PRODUKCJI NRD.

Powyższe artykuły są do nabycia za waluty obce i dewizy **W BANKU PKO WARSZAWA, ul. TRAUGUTTA 7, KTÓRY ZAŁATWIA TRANSAKCJE I UDZIELA INFORMACJI.**

Poświęteczne refleksje

Sobota
28 Grudnia
Antonięgo,

Niedziela
29
Tomasza

Idąc ulicami KRAKOWA

Gementowy wyjątek

Cement, jak wiadomo, to materiał wielce poszukiwany. Kosztuje ciężkie pieniądze i za piękne czy dostać go nie można, ale w każdej regule są wyjątki.

Dzięki pewnemu MPRB można, jeśli się ma odpowiednią prywatną inicjatywę, zaopiekować się za darmo 16-ma workami cementu, które w w. przedsiębiorstwo pozostawiało w remontowanej przez siebie realności przy ul. Kremerowskiej 10.

Cement leży w wilgotnej, nie zamkniętej suterenie od wiosny 1956 r. Nic więc dziwnego, że zdążył już skamieniać i częściowo „uolnić się“. Coś niecoś jednak jeszcze zostało a więc — do dzieła panowie! (bk)

S koro przeżyliśmy już święta, możemy spokojnie ocenić tegoroczne zaopatrzenie. Jeśli chodzi o mięso i wędliny, to Miejski Handel Mięsem dostatecznie zaopatrzył w towar swoje placówki. W dniach od 16 do 24 bm. sklepy mięsne sprzedały 223 tony różnych gatunków mięsa oraz 170 ton wędlin. W magazynach MHM pozostały jeszcze spore ilości towaru.

Popłoch, jaki panował w ostatnich dniach, wokół zaopatrzenia sklepów rybnych czy

„Zaczek“ naprawia sztuczną biżuterię

Studencka Spółdzielnia Usługowa „Zaczek“ to instytucja bardzo żywotna, która coraz częściej daje znać o sobie mieszkańcom Krakowa jakimś nowym pomysłem. Ostatnio „Zaczek“ uruchomił nowy punkt usługowy. Jest to specjalna pracownia naprawy, renowacji i uzupełnień galanterii, przedmiotów użytku domowego i osobistego — z metalu, skóry, tkanin, mas plastycznych itp. Specjalnością nowego punktu usługowego jest naprawa sztucznej biżuterii. Wszelkie zgłoszenia można kierować na adres: Krowoderska 65b, tel. 337-55, lub do biura spółdzielni w II Domu Studentckim, Al. 3 Maja 5, tel. 337-76 i 337-60. (j)

nił wrażenie, że wiele rodzin będzie się musiało obejść bez ryby. Tymczasem sytuacja nie była taka zła. Centrala Rybna nie posiada jeszcze ostatecznych rozliczeń, ale z dotychczasowych danych wynika, iż ryb dostarczono nie mniej, a może nawet więcej niż w ubiegłym roku.

W sklepach cukierniczych ruch przedświąteczny wzmagal się z dnia na dzień. Jedni klienci zamawiali ciasta, inni kupowali gotowe wyroby. Pracownia Cukiernicza KZG Kawiarni nr 4 wyprodukowała na święta 4.230 kg ciast, pracownia nr 3 półtorej tony, a pracownia nr 2 ponad dwie tony ciasta wagowego.

W „Delikatessach“ jest zawsze tłok, a co dopiero przed świętami. Jednych kusily pomarańcze, drudzy cisnęli się po przyprawę do ciast, sardynki, czy wino. Artykuły kolonialne przyszyły co prawda późno, niemniej przed świętami „Delikatessy“ zdążyły sprzedać 6 ton pomarańcz

i 3.600 kg mandarynek. Obroty „Delikatessów“ wyniosły w grudniu br. ponad 10 mln złotych.

W dniu wczorajszym „Delikatessy“ otrzymały migdały i orzechy laskowe. W magazynie znajduje się jeszcze 11 ton pomarańcz. Kto więc ma czas, cierpliwość i... pieniądze, może się w nie zaopatrzyć na nowy rok.

Całe pomieszczenie samoobsługowego sklepu „Sam“ łącznie z zapleczem było zastawione towarami. Podstawowych artykułów jak mąka, cukier, tłuszcz, przyprawy do ciast nie zabrakło. Klientów przybywało z dnia na dzień. Jakaś klientka zgubiła złoty pierścionek, który znalazł i oddano w „depozyt“ kierownikowi. Obroty „Sam“ w grudniu wyniosły prawie milion złotych. (lw)

Krakowska
Drukarnia Prasowa
ul. Wielopole 1.
M-14

Sylwester w teatrach

Artyści Teatru im. Słowackiego przygotowują dla krakowskiej publiczności na wieczór sylwestrowy dwa specjalne przedstawienia o godz. 20 i 22.45 — pełnej humoru komedii włoskiego aktora, reżysera i dramaturga Eduardo de Filippo — „Filomena Marturano“. W roli tytułowej wystąpi Maria Malicka, jako Domenico Soriano — artysta Teatru Narodowego w Warszawie — Kazimierz Wichniarz.

Podczas przedstawienia bohaterowie komedii złożą specjalne życzenia adresowane do publiczności krakowskiej, instytucji i znanych osobistości Krakowa, a napisane przez Bruno Miecugowa.

Również w wieczór sylwestrowy w Teatrze Młodego Widza będziemy mogli zobaczyć o godz. 19.15 i o godz. 22 komedię O. Szafranka „Czy mamy się rozjeść“ w reżyserii M. Biliżanki, a na dużej sali Starego Teatru im. H. Modrzejewskiej o godz. 22.30 „Znajdę“ Niewiarowicza.

Przedstawienie sylwestrowe komedii Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej pt. „Dowód osobisty“ w wykonaniu artystów Teatru im. Słowackiego na scenie Klubu ZZZ przy ul. św. Filipa 6 odbędzie się 31 bm. o godz. 21.

Zabójstwo w sporze o spadek

30 grudnia br. przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie odbędzie się rozprawa przeciwko Stanisławowi Gąsienicy „Lemko“ z Zakopanego, który zabił swojego szwagra, Stanisława Stopkę „Mocarnego“. Przyczyną zabójstwa były rozszewniające się spórki, jakie wysuwał Stanisław Stopka „Mocarny“ w stosunku do części domu Stanisława Gąsienicy, które to zabudowania miały przyspaść w spuściznie żonie Stopki „Mocarnego“ — Zofii. Tragiczny epilog sporu o dom rozegrał się wtedy, gdy plany Stopka „Mocarny“ wprowadził do stajni Stanisława Gąsienicy swój inwentarz z domu w Kościeliskach oraz wtargnął do mieszkania Stanisława Gąsienicy. Gąsienica z siekierą w ręce zażądał, aby szwagier opuścił jego dom. Ponieważ Stopka „Mocarny“ odpowiedział uderzeniem, Gąsienica rzucił się nań z siekierą, przy czym wykazał szczególne okrucieństwo, zadając Stopce wiele głębokich ran rąbanych głowy i tułowia, na skutek czego Stopka natychmiast po przewiezieniu do szpitala zmarł. Bez wątplenia bezpośrednią przyczyną tragicznego zajścia — był alkohol. (gaw)

Prosimy o wyjaśnienie

Pieniądże wydane remont był — mówi DRN a lokatorzy nic o tym nie wiedzą

Sprawa ciągnie się bodajże od września. Najpierw dozorczy domu przy ul. Strzeleckiej 19 poszła do Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej DRN Grzegorzki upominać się o remont zaciekającego dachu. Oświadczono jej wtedy ostro, że w 1955 roku był tam generalny remont, na który wydano ok. 60 tys. zł. Nic nie pomogły wyjaśnienia, że przecież żadnego remontu nie było; dyskusję ucięto krótko: „jak mówimy że był, to był“.

Dozorczy wróciła z administratorką realności, której również powiedziano apodyktycznym tonem, że remont był, że są na to dowody i pokazano nawet jakies zestawienie kosztów materiałowych opiewające na sumę ponad 10 tys. zł.

Trzeba Dzielnicowej Radzie przyznać, że przysłała jeszcze do budynku komisję celem wzmówienia lokatorom, że remont był. Kiedy się to nie u-

dało — sporządzono odpowiedni protokół — i na tym koniec.

Dalszy ciąg dotyczy już naszej interwencji. Wielokrotnie na przestrzeni 3 miesięcy usiłowaliśmy wydobyc zarówno z DRN jak i z Rady Narodowej m. Krakowa (WGKIM) informację, co się stało z ową poważną sumą, czy też jakiego to rodzaju zaszła pomyłka, jeżeli są jakies kwity. Za każdym razem otrzymywaliśmy obietnicę wyjaśnienia, by za parę dni znowu usłyszeć, albo że przeprowadzka, albo, że remont, albo że kierownika nie ma.

Ponieważ minęły już wszystkie możliwe terminy, rok dobiega końca, prosimy więc Komisję badającą działalność RN m. Krakowa, lub samo Prezydium o wyjaśnienie tej sprawy.

A swoją drogą dom przy ul. Strzeleckiej 19 dalej czeka na remont... (te)

Notatki filmowe

„Nieznosna dziewczyna“

Pisząc o „Nieznosnej dziewczynie“ najlepiej byłoby się skoncentrować na analizie cech anatomicznych Brigitte Bardot. Przeciwko takiemu ujęciu sprawy przemawia jednak długotrwała akcja „Przekroju“, który w tej dziedzinie niewątpliwie najwytrwalej niósł przed narodem oświaty kaganiec. Jest jednak z drugiej strony szczególny powód, żeby recenzent długo rozprawiał o Brigitte Bardot: przede wszystkim to, że — trudno o czym innym wiele mówić.

Najwięcej miałby niewątpliwie do powiedzenia socjolog, ponieważ „Nieznosna dziewczyna“ jest bardzo symptomatyczna „jako objaw“ typowego gatunku rozrywkowego niezmiernie poszukiwanego na Zachodzie. Czy zresztą tylko na Zachodzie? Kolejki przed krakowską „Wolnością“ świadczą o czymś innym...

A więc krótko. Cała fabuła jest po prostu bezsensowna, co oczywiście tak znowu bardzo nie przeszkadza, bo nikt w takim „kawalku“ nie doszukuje się przecież specjalnego

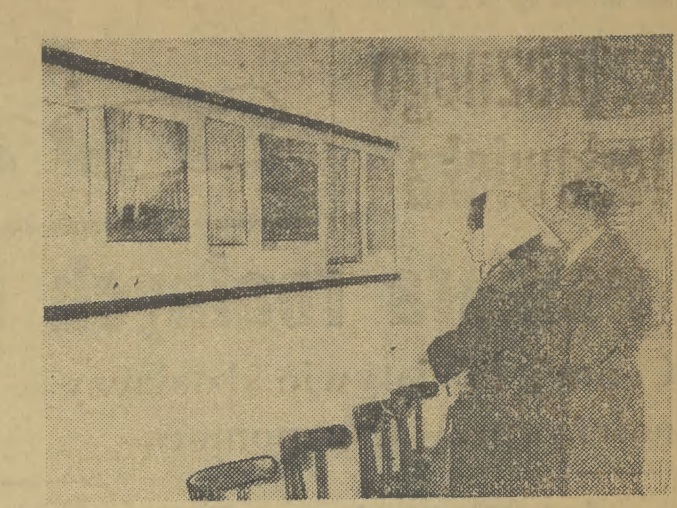
sensu — z wyjątkiem chyba reżysera, który wprowadził „Napoleona nie kroi“, ale jednak — właściwej miary do swego „dzieła“ znaleźć nie umie. Inna rzecz, że nie wiadomo, czy gdyby ją znalazł, nie zrezygnowałby z realizacji...

Komedia nie jest szczególnie zabawna — i o to również nie chodzi: świat białych telefonów i wspaniałych aut jest na tyle pogodny i beztrojski, abyśmy wyszli z kiną z wrażeniem, że... bawiliśmy się niezłe. To kwestia właśnie oprawy „z życia wyższych sfer“, sensacyjnych tricków z porzywaniem przez opryszczków dziewczycy (właśnie B.B.), tudzież porcyjki pornografii. To ostatnie wymagałoby szerszego omówienia, gdyż taka wzmianka może tylko narazić Bogu ducha winnego autora na zarzut świętoszkowatości. A tymczasem problem pornografii (bo za czyna ona być problemem — patrz magazyny, zwłaszcza te prowincjonalne dodatki do dzienników) — wymaga jakie-

goś postawienia na nogach (bez aluzji). Rzecz jest wprawdzie wysoce niepopularna, ale szmira i pornografia jako jeden z produktów większej swobody życia nie mogą budzić entuzjazmu. Ale to tylko a propos, luźna uwaga w związku z filmem.

Powiedzmy jednak, choć jedno dobre słowo o „Nieznosnej dziewczynie“, która tak nas przecież, hm, wzrusza. A więc — ciekawie plastycznie a nawet psychologicznie pomyślano sceny snów głównego bohatera. Tyle „BeBe“ nie jest tak złą aktorką, jak można się było spodziewać, może dzięki temu, że gra tu, jak twierdzi wtajemniczeni, samą siebie. (rob)

PS. Na marginesie chciałbym prosić CWF, żeby nie ozdabiała kilku filmów wyświetlanych w tym samym kinie tym samym dodatkiem i to bardzo sambytkim („Wesele krakowskie“). Rozumiem, że o krótkometrażówkę panoramiczną nie jest łatwo, ale przecież można wyświetlić dodatek normalnoekranowy. Przez kilka lat zebrało się kilkadziesiąt znakomitych krótkometrażówek, a tu pakujemy się widzom — tę samą



W salach Polskiego Towarzystwa Fotograficznego przy ul. Stolarskiej 9 otwarta została wystawa Amerykańskiej Fotografii Artystycznej.

Fot. J. Rumianowski

Co - Gdzie - Kiedy

TEATRY
na sobotę, 28 bm.:
SŁOWACKIEGO: 19.15 „Wyzwolenie“, KLUB ZZK: 19.15 „Dowód osobisty“, MODRZEJEWSKIEJ: 19.15 „Nigdy nie wiadomo“, KAMERALNY: 19.15 „Cyd“, MŁODEGO WIDZA: 19.15 „Pamiętnik Anny Frank“, RAPSODYCZNY: 19.15 „Legenda złotej i błękitnej“, — TEATR 38: 20.15 „Końcówka“, i „Akt bez słów“, TEATR KOLEJARZA: 19 „Rozkoszna dziewczyna“.

na niedzielę, 29 bm.:
SŁOWACKIEGO: 11 „Filomena Marturano“, 14 „Cyrylki sewilski“, 19 „Wesele“, KLUB ZZK: 16 „Dowód osobisty“, — MODRZEJEWSKIEJ: 11 „Znajdę“, 16 „Czarująca szewcowa“, 19.15 „Nigdy nie wiadomo“, KAMERALNY: 15 „Dzika kaczka“, 19.15 „Cyd“, MŁODEGO WIDZA: 11 „Kalfi bocian“, 19.15 „Pamiętnik Anny Frank“, LUDOWY: 15 „O dwóch takich co ukradli księżyc“, 19.15 „Imiona władzy“, RAPSODYCZNY: 19.15 „Legenda złotej i błękitnej“, GROTESKA: 11 i 15 „Złoty klucz“, 19.15 „Romans Perlimplina i Belisy“, i „Szopka Don Cristobala“, TEATR KOLEJARZA: 15 i 19 „Rozkoszna dziewczyna“.

KINA
na sobotę, 28 bm.:
APOLLO: 16, 18, 20 „Wujaszek z Ameryki“, UCIECHA: 16, 18, 20 „Koniec nocy“, — WANDA: 16, 18, 20 „Urlop w Wenecji“, SZTUKA: 16, 18, 20 „Dwie godziny“, WOLNOŚĆ: 16, 18, 20 „Nieznosna dziewczyna“, MŁODA GWARDIA: 15.30, 17.30, 19.30 „All Baba i 40 rozbójników“, WRZOS: 16, 18, 20 „Miałem 7 córek“, KRAKUS: 16, 18, 20 „Sąd Boży“, SWIT: 16, 18, 20 „Kapelusz pana Anatola“, ŚWIATOWID: 16, 18, 20 „Przygody Pata i Patachona“, MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19 „Cud zdarza się raz“, — MIKRO: 17, 19.30 „Fernand cowboj“, CHEMIK: 19 „Zwyciężyły kobiety“, DOM ŻOŁNIERZA: 16, 18, 15, 20 „Zulro będzie za późno“, ZWIĄZKOWIEC: 17, 19 „Przygody Pata i Patachona“.

na niedzielę, 29 bm.:
APOLLO: 10, 12, 14 „Młyn na Padzie“, 16, 18, 20 „Wujaszek z Ameryki“, UCIECHA: 9.15, 11.30, 13.45 „Monsieur Ripois“, 16, 18, 20 „Koniec nocy“, — WANDA: 10, 11.15, 12.30 „Program dla dzieci“, 16, 18, 20 „Urlop w Wenecji“, SZTUKA: 9.15, 11.30, 13.45 „Karuzela neapolitańska“, 16, 18, 20 „Dwie godziny“, WOLNOŚĆ: 10, 12, 14 „Decyzja“, 16, 18, 20 „Nieznosna dziewczyna“, MŁODA GWARDIA: 10, 12 „Pasterka i kominiańczyk“, 15.30, 17.30, 19.30 „All Baba i 40 rozbójników“, KRAKUS: 11, 12, 13 „Program dla dzieci“, 15, 17, 19 „Sąd Boży“, SWIT: 10, 12 „Kala Nag“, 16, 18, 20 „Kapelusz pana Anatola“, ŚWIATOWID: 10, 11.15, 12.30 „Program dla dzieci“, 16, 18, 20 „Przygody Pata i Patachona“, MAŁA SALA ŚWIATOWIDA: 17, 19 „Zdarzyło się w Paryżu“, — WRZOS: 10, 11.15, 12.30 „Program dla dzieci“, 16, 18, 20 „Miałem 7 córek“, MIKRO: 9.45, 11, 12.15 „Bajki dla dzieci“, 14.30, 17, 19.30 „Fernand cowboj“, CHEMIK: 19 „Zwyciężyły kobiety“, DOM ŻOŁNIERZA: 16, 18, 15, 20 „Mateczka“, ZWIĄZKOWIEC: 12 „Poranek dla dzieci“, 17, 19 „Przygody Pata i Patachona“.

WYSTAWY
Wystawy w sobotę — niedzielne.
na niedzielę, 29 bm.:
MUZEUM LENINA: ul. Topolowa 5.

DOM MATEJKI: ul. Floriańska 41.
DOM SZOŁAYSKICH: Plac Szczepański. 9-15 „Pokaz tkanin, haftów i wyrobów z metalu od w. XV do XVIII“.
BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA: „Zycie i twórczość Józefa Conrada Korzeniowskiego“.
MUZEUM NARODOWE, Smoleńsk. 9-15 „Uzbrojenie w dawnej Polsce“.
KLUB TPFR: 10-12 „Wystawa atomowa“.
PALAC SZTUK PIĘKNYCH, pl. Szczepański 4: Pokaz eliminacyjny rzeźby Okręgu Krakowskiego ZPAF na I Ogólnopolską Wystawę Rzeźby w 1958 r.
WIEŻA RATUSZOWA: godz. 16-19 „Pokazy nieba w Planetarium“.

DYŻURY
na sobotę, 28 bm.:
CHIRURGICZNY: III Klinika Chirurgiczna, Prądnicka 37.
POŁOŻNICZY: I Klinika Położn. i Chorób Kob. AM, Kopernika 23.
INTERNISTYCZNY: Szpital Biernackiego — Trynliarska 11.
OKULISTYCZNY: Oddział Chorób Oczu PSK AM, Kopernika 17.
POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 0-7.
STRAŻ POŻARNA: tel. 0-8.
POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 0-9.
Nowa Huta:
POGOTOWIE MILICYJNE: tel. 411-11.
POGOTOWIE RATUNKOWE: tel. 422-22.
STRAŻ POŻARNA: tel. 433-33.
na niedzielę, 29 bm.:
CHIRURGICZNY: I Klinika Chirurgiczna, Kopernika 40.
POŁOŻNICZY: Oddział Ginekol. Położn. PSK AM, Kopernika 17.
INTERNISTYCZNY: I Klinika Chorób Wewnętrznych AM, Kopernika 17.
Pozostałe dyżury bez zmian.

APTEKI
na sobotę, 28 i niedzielę, 29 bm.:
Grodzka 17, Pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorska 5, Bronowicka, Wyspiańskiego, Borek Fałęcki.

GRATY
NA SOBOTE, 28 BM.:
Godz. 16.00: Wiadomości. — 16.20: Koncert. 16.45: Reportaż. 17.05: Dziennik. 17.20: Pastorałki. 17.40: Felieton tygodnia. 17.50: Melodie taneczne. 18.10: Przegląd kulturalny. 18.30: Wiadomości. 18.35: Muzyka i aktualności. 19.00: Pieśni Schumann. 19.13: Co nowego za granicą. 19.30: Koncert. 21.15: Muzyka tan. 21.30: „Czary, mary, zegary“ aud. 22.30: Koncert. 23.10: Muzyka tan. 23.50: Wiadomości. 24.00: Muzyka tan.

NA NIEDZIELĘ, 29 BM.:
Godz. 7.00: Dziennik. 8.00: Wiadomości. 9.00: Fała 56. 9.15: „Śpiewa Rebeka“ aud. 10.00: „Nowe nagrania“ aud. 10.30: „Szyfr“ opowiad. 11.00: Koncert życzeń. 12.15: Wyniki Lalkonika i Koncysty. 13.00: O kolorowych rzeczach, dzuńgli i bambusie — pogad. — 13.15: Koncert. 14.00: „Niezapomniane stronice“. 14.30 „Piękne głosy“. 15.00: Stuch. „O trzech muszkieterach“. 16.00: Wiadomości. 16.05: Przegląd wydarzeń międzynarodowych. 16.30: „Ciśnienie normalne“ stuch. 17.00: Śpiewa Tino Rossi. 17.10: „O Januszu Korczaku“ — fel. 17.30: Poetycki koncert życzeń. 19.30: Nowe Leleddy. 20.00: Dziennik. 20.20: Wład. sport. 20.25: „Chodzi o kobiety“ zagadki radiowe. 21.00: Rewia piosenek. 21.30: „Matysiakowie“. 22.00: Wiadomości sport. 22.45: „Godzina hiszpańska“ — Ravela. 23.50: Wiadomości.

Budowa sztucznego lodowiska

ECHO SPORTOWE



Puchar Davisa

przynajmniej jeszcze na rok

pozostaje w Australii

ZGODNIE z przewidywaniami, tegoroczny finał Pucharu Davisa, rozgrywany między reprezentacjami Australii i USA, nie przyniósł niespodzianki ani zbyt zaciętej walki. Australijczycy bowiem już zapewnili sobie ostateczne zwycięstwo, wygrywając w drugim dniu spotkania debła. Rose i Anderson pokonali w trzech setach, trwających 67 minut, Amerykanów Seixera i Mackay'a 6:4, 6:4, 8:6. Tak więc po drugim dniu meczu finałowego, Australia prowadzi 3:0 i Puchar przynajmniej jeszcze przez następny rok pozostanie na piątym kontynencie.

KRÓTKO-aktualnie

PIŁKARZE Bułgarii po meczu z Francją udali się do Belgii, gdzie jako reprezentacja Sofii spotkali się z mistrzem Belgii — FC Anderlecht. Wygrała Sofia 2:1 (1:0).

W MOSKWIE * odbył się rewanżowy mecz hokeja między reprezentacją tego miasta, a zawodowym zespołem angielsko-kanadyjskim Harringay Racers. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Moskwy 5:1.

* ŚWIETNY piłkarz węgierski, kapitan reprezentacyjnej jednostki Hidegkuti, otrzymuje szereg propozycji od zachodnio-niemieckich klubów w sprawie przyjęcia engagement. Hidegkuti oświadczył jednak, że po mistrzostwach świata w Szwecji zamierza wycofać się z boiska jako zawodnik.

nabiera realnych kształtów

Cennej inicjatywie działaczy należy przyjść z pomocą

JUŻ od dawna odczuwamy w Krakowie potrzebę powstania sztucznego lodowiska. Na przestrzeni ostatnich lat rodziły się różne projekty, dotyczące budowy takiego obiektu w naszym mieście — niestety nie zostały one zrealizowane. Zdawało się, że Kraków przez długie jeszcze lata nie będzie miał sztucznego lodowiska, którego potrzeby i przydatności nie trzeba chyba uzasadniać.

nansowym. Komitet Budowy Sztucznego Lodowiska zwraca się więc do wszystkich instytucji i działaczy, sportowców oraz osób, którym dobro sportu leży na sercu, o przyświecie z pomocą w zdobyciu częściowych funduszy na budowę płyty sztucznego lodowiska. Każda zaoferowana złotówka przyspieszy powstanie tak potrzebnego w Krakowie obiektu sportowego.

Wpłaty należy dokonywać na numer konta Komitetu Budowy Sztucznego Lodowiska.

PKO KRAKÓW NR 4-9-758

Pierwszych wpłat w wysokości po 100 złotych, dokonali: inż. Marchewczyk — przewodniczący Komitetu Budowy Sztucznego Lodowiska, dyr. Braniecki — prezes KKS „Olsza”, Jan Maciejko — kierownik sekcji finansowej Komitetu Budowy Sztucznego Lodowiska, mgr Przewięda — sekretarz Komitetu Budowy Sztucznego Lodowiska.

Nie wątpimy, że krakowscy sympatycy sportu w miarę swych możliwości przyjdą z pomocą Komitetowi w budowie obiektu, na który od wielu lat oczekuje gród podwawelski.



Skoczkowie wyjechali do NRF

4 SKOCZKÓW narciarskich: Huczek, Przybyła, Gąsienica-Daniel i Tajner, wyjechali w towarzystwie trenera Kozdrunia do NRF, na kilka startów. Nasi zawodnicy wezmą udział w międzynarodowym konkursie skoków w Oberstdorfie w dniu 29 bm. a następnie będą startować w Partenkirchen (2. I.), Innsbrucku (5. I.) i Duesseldorfie (6. I.).

Druga grupa narciarzy, która miała się udać do Chamonix, pozostała w kraju. Doroczne zawody w Chamonix zostały odwołane z powodu braku śniegu.

Dzięki jednak inicjatywie działaczy krakowskich, sprawa powstania tego niezbędnego obiektu zimowego, ruszyła ostatecznie z martwego punktu. Przy Kolejowym Klubie Sportowym „Olsza” powstał Komitet Budowy Sztucznego Lodowiska. Przeprowadzono z odpowiednimi instytucjami wstępne rozmowy, wytyczono miejsce pod budowę lodowiska, zainteresowano sprawą budowy sztucznego lodowiska właściwe władze, uzasadniając konieczność powstania takiego obiektu. Jak sądzić z dotychczasowych prac komitetu, tym razem sprawa jest poważnie zaawansowana i lodowisko chyba zostanie wybudowane.

Oczywiście oprócz pięknej inicjatywy samych działaczy, którzy nie szczędzą własnego czasu i dają maksimum pracy społecznej, potrzebna jest w dużej mierze pomoc krakowskiego społeczeństwa, zwłaszcza pod względem fi-

Czy słuszny wniosek?

JAK wiadomo, w początku stycznia miał się rozpocząć w Zakopanem miesięczny obóz przygotowawczy naszej czołówki kolarskiej przed XI Wyścigiem Pokoju. W obozie miało wziąć udział 35 naszych czołowych zawodników, z których po tym obozie miała zostać wyłoniona 12-osobowa grupa do dalszych przygotowań.

Tymczasem, jak podaje Polskie Radio, Komisja Sportowa

PZKOl. już teraz ustaliła tę 12-osobową grupę (wraz z trzema zawodnikami rezerwowymi), przedstawiając ją do zatwierdzenia Zarządowi PZKOl. Na liście tej znajdują się m. in. Pruski, Grabowski, Paradowski, Chwiendacz, Kamiński, Kowalski, Osiak i in., więc w zasadzie jedni z najlepszych w naszym kraju. Ale przecież, jeśli mają być eliminacje, trzeba by dać wszystkim czołowym kolarzom naszego kraju, których mamy przecież wielu, równe szanse ubiegania się o prawo reprezentowania Polski na tym wielkim wyścigu.

W tych dniach zarząd PZKOl. ma podjąć w tej sprawie decyzję.

Juntorka Zofia Brodkię podczas eliminacji, jakie ostatnio przed mistrzostwami świata odbyły się na Kasprody Wierchu. FOT — CAF

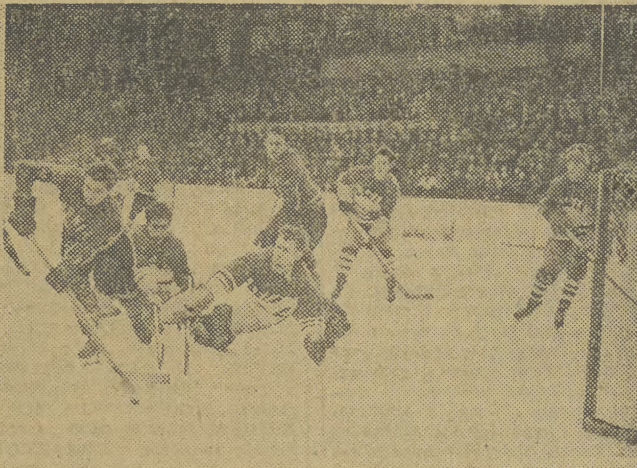
Nie zapomnij!

ZAOPATRYC się w bilet wstępu na wieczornicę sportową, organizowaną w dniu 31 grudnia br. w Hall Wisły. Przypominamy, że do tańca będzie przystępował orkiestra Cricot 2, a refreny będzie śpiewał Zofia Żywiecka.

Zaproszenia wydaje sekretariat TS Wisła, ul. Reymonta 22, oraz firma Voigt ul. Floriańska 47.

Dochód z zabawy przeznaczony na cele sportowe.

W meczu o mistrzostwo I ligi, hokeiści Górnik (Katowice) pokonali Legię (Warszawa) 2:1. Na zdjęciu — gorący moment pod bramką Legii. FOT — CAF



Jutro atrakcyjne mecze siatkówki

JUTRO tj. w niedzielę 29 bm., zostaną rozegrane w Halli Wisły atrakcyjne spotkania siatkówki żeńskiej i męskiej, między drużynami Burewiestnika (Odessa) i Krakowa. Ze względu na udział w obu zespołach najlepszych zawodniczek i zawodników, mecz zapowiada się niezwykle interesująco.

Początek zawodów o godz. 11.

Gdzie najwięcej grają w „Lotka”

JAK się okazuje z ostatnich sprawozdań PP „Totalizatora Sportowego”, najwięcej ludzi bierze udział w zakładach „lotka” w województwie warszawskim, gdzie ostatnio ilość zakładów przekraczała liczbę 3,5 miliona. Na dalszych miejscach znajdują się: Katowice, Łódź, Poznań i Kraków. Ilość zakładów „lotka” w tych województwach przekracza liczbę 1 miliona. Kolejność dalszych miejsc przedstawia się następująco: 6) Wrocław, 7) Kielce, 8) Gdańsk, 9) Bydgoszcz, 10) Lublin.

Łyżwiarze - szybko-biegacze trenują w Zakopanem. Na zdjęciu widzimy na treningu K. Lewandowskiego. FOT — CAF

- 11) Szczecin, 12) Rzeszów, 13) Opole, 14) Koszalin, 15) Zielona Góra, 16) Białystok, 17) Olsztyn.



Alpiniści szwajcarscy wyruszają w Himalaje na zdobycie Dhau'agiri

RZĄD Nepalu udzielił zezwolenia szwajcarskiej ekspedycji wysokogórskiej na wyprawę na szczyt Dhau'agiri (26.795 stóp), nieknięty dotychczas jeszcze stopą ludzką. Wyprawa wyrusza w najbliższych dniach.

Poissignac odrzekł w łagodniejszej tonacji: — Nie, nie widziałem. — Czy być może? — podskoczył na ławce komisarz. — Niech pan sobie przypomni! Pani Hortensja Dumoulin twierdzi z całą pewnością, że w poniedziałek o północy przeszedł pan koło jej auta w momencie, gdy wysiadała zeń niejaki Edward Froissard, aresztowany wczoraj z powodu braku alibi.

— Nie widziałem. Powtarzam. — Czy to możliwe aby pan nie zauważył stojącego na pustej drodze samochodu? — Zupełnie możliwe — odpowiedział Poissignac. — Albowiem o wymienionej przez pana godzinie siedziałem w domu, w szlafroku i pantoflach. Kto by mi kazął widać się po deszczu! Komisarzowi zaświtała w głowie pewna myśl. Poissignac czuł urazę do rodziny Dumoulin za przyjacielskie stosunki z Duvernetem, a ostatnio zrywał się subwencją na pomnik. Rzeki:

— Wdowa po Karolu Dumoulin odwołała pierwsze zeznanie na rzecz tylko ko wymienionej przeze mnie okoliczności. Liczy na pańskie świadectwo. Niezmiernie jej zależy. Gotowa pomówić pana o... hm... jakby to powiedzieć... złą wolę czy coś w tym rodzaju. Pewne niesnaski, że tak powiem... animozje. Niech mnie pan źle nie zrozumie... — płatał się komisarz Lepere w krzyżowym ogniu uprzejmości i obowiązku. — Sprawa nabiera niezwyklej wagi. Poissignac zmrużył jedno oko.

— Pani Dumoulin gotowa pomówić mnie o złą wolę, czy też pan mnie o nią pomawia? — Cóż znowu... zna pan moje... — Przykro mi niezmiernie. Nic tu nie poradzę. — Ciągnął dozywającym się z brzucha głosem Poissignac. — Nie bacz na niesnaski, o których raczył pan wspomnieć, ciężnie poszedłbym na rękę pani Dumoulin. Jednakowoż nie wbrew oczywistym faktom, Zachodzi widocznie jakaś pomyłka. W ponie-

NOEL RANDON (45)

Dwie rurki z kremem

działek o jedenastej wróciłem do domu, gdzie przebywałem bez przerwy do wtorku po południu. Nic więcej nie wymyśliły, komisarzu Lepere! — pan Poissignac wstał z ławki.

Alzatzczyk wytknął z budy łeb. Komisarz westchnął.

— Jak to się wszystko komplikuje... Kiedy stali już przy furcie i Lepere, sapiąc, przeproszał za najście, Poissignac — tknięty widocznie współczuciem dla wewnętrznej rozterki komisarza — dodał:

— Jeżeli pan ma jeszcze jakieś obiekcje co do mojej prawdomówności, to bez trudu rozwieje je pańska córka, która była tu u mnie w poniedziałek po 11-ej. Pożyczyłem jej jeden z moich roczników, pogwarzyliśmy sobie i przed 12-tą zostawiła mnie gotującego się na spoczynek. Ta dziewczyna ma przyszłość! Dowidzenia, komisarzu Lepere! Ukłony dla pana!

Zazrzytał klucz w furcie. Komisarz został sam. — Dłaczę Hortensję Dumoulin powołała się na świadectwo Poissignaca? — myślał, zmierzając do urzędu. — Na co ta kobieta liczy? Chce ratować kochankę za wszelką cenę? To ostatecznie da się zrozumieć... Ale jak mogła zaryzykować powołanie się na świadka, i to w dodatku w osobie Poissignaca? Co ją do tego skłoniło? Chodźmy po rozum do głowy!... Chodźmy po rozum do głowy!... — powtarzał w duchu pan Lepere.

— Ale najpierw napijmy się kawy — powiedział mu jakiś wewnętrzny głos.

Od cukierni „Abricot” dzieliło go zaledwie kilka kroków. Wstąpił. Godzina była stosunkowo wczesna, spojrzał w głąb salki — niska świeciła pustką. Przywitała go pani Voisin z rumieńcem na twarzy.

— Proszę o kawę i dwie rurki z kremem — rzekł minorowo. — Znowu będzie upał nie do zniesienia.

— Mamy znakomity cocktail — zachichotała pani Voisin. Podajemy z lodem, nowa specjalność zakładu! Podobno świetnie chłodzi.

W tej chwili w okienku łączącym cukiernię z kuchnią ukazała się głowa. Komisarz wytrzeszczył oczy, ponieważ nie była to głowa Michaliny. Amerykański reżyser odziany w biały fartuch pana Visin witał komisarza niczym właściciela lokalu.

— Pan Mac Kinsley uczy nas przyrządzać amerykańskie przysmaki — objaśniła pani Voisin i pośmiała w kierunku kuchni spojrzenie. — Co za niesłychana pracowitość — rzekł z przekąsem Lepere. — Chce pan nam tu zaszcześcić amerykańskie obyczaje?

— Tak, panie Lepere, krzwię na francuskiej ziemi świeższą nieco kulturę! — MacKinsley czuł się u państwa Voisin jak u siebie w domu.

Komisarz nie pochwalał entuzjazmu, jaki budził wokół ten młody człowiek. Sylwia, ksiądz Bregnon, państwo Voisin, nawet miłcząca Michalina, proszę, jaką wrzawą napełnia kuchnię! Pewnie się babsztyl zakochał.

Pan Lepere wypił kawę, zjadł rurki, nie da się ukryć, że poprobował także cocktailu. Wyszedł pokrępowany — i ledwo zamknęły się za nim drzwi oślniła go myśl, na którą czekał.

(Dalszy ciąg nastąpi)

2 bezbłędne rozwiązania w „Lotku”

NA OSTATNI konkurs Totalotka na dzień 22 bm. nadesłano 2 rozwiązania bezbłędne. Jeden, jak już podaliśmy, nadano w Krakowie, a drugi w Giżycku. Właściciele tych kuponów otrzymają nagrody po 1.252.525 zł. Poza tym odszukano ponad 290 rozwiązań z 5 trafieniami — nagrody po 8.600 zł, 12.700 rozwiązań z 4 trafieniami — nagrody po 197 zł i ponad 194 tys. rozwiązań z 3 trafieniami — nagrody po 12 zł.